

SDM

Dolina w długich cieniach

Kiedy przybyłem do tej doliny,	e H ⁷
Dzień miał się ku zachodowi.	G D
I można było słońca blask łagodny	C G
Nareszcie znosić bez zmrużenia powiek.	H ⁷ e

Dolina zaś leżała w długich cieniach	C G
Między górami sinoniebieskimi;	H ⁷ e
Cicho i spokojnie -	C
Tu było dawno po wojnie.	G H ⁷ e

Głowa mi też ciążyła,
Byłem zmęczony długą znojną drogą,
Wszystkiego miałem dosyć i w myślach
Widziałem wreszcie tu gościnę błogą.

Dolina ta leżała w długich cieniach
Między górami sinoniebieskimi;
Cicho i spokojnie -
Tu było dawno po wojnie.

Długo myślałem: w dół nie poleciałem.
Żalu jak na razie nie mam.
Już słońce zaszło, a ja dalej stałem,
I stamtąd właśnie tu zaszedłem śpiewać!

Dolina śmierci leży w długich cieniach
Między górami sinoniebieskimi;
Cicho i spokojnie -
Tam jest już dawno po wojnie.